

Położyłem ręce na brzuszku i głowie Amy. Wciągu kilku sekund przestała płakać. W ciągu kilku minut zasnęła. Od tamtej pory była szczęśliwą, zdrową dziewczynką, nie płakała więcej, rozwijała się dalej jak każde inne dziecko. Życie rodziny stało się spokojne i harmonijne. Rodzice pozostali razem i mieli drugie dziecko. Widywałem Amy i jej młodszego brata od czasu do czasu, obserwując, jak rośnie zdrowa i szczęśliwa.

Co takiego stało się w czasie tych kilku minut terapii? To co się wtedy wydarzyło nazywamy integracją czaszkowo-krzyżową.

### **CZYM JEST INTEGRACJA CZASZKOWO-KRZYŻOWA (CRANIO-SACRAL INTEGRATION- CSI)?**

Jeżeli położymy ręce bardzo delikatnie na ciele i z zaangażowaniem „wysłuchamy się” w jego subtelne sygnały, możemy poczuć jego subtelne rytmiczne ruchy, jakby całe ciało delikatnie oddychało. I nie chodzi tu o ruchy oddechowe płuc, ale o rytmiczny ruch dużo bardziej subtelny.

Co powoduje ten ruch? Świat przyrody jest prowadzony przez siły i rytmy, które nas otaczają i przenikają nas, odpowiadając za przypyły i odpływy oceanów, cykle menstruacyjne, rytm dobowy snu i czuwania, a także wielu innych rytmów życia. Ten delikatny rytmiczny ruch, który czujemy w ciele jest odzwierciedleniem naturalnej siły, która jest obecna w całej przyrodzie i która determinuje powolną, systematyczną ewolucję życia, wzrost, rozwój, regenerację i zdrowie. Tak jak pozwala żółdździowi stać się potężnym dębem, tak istocie ludzkiej umożliwia wzrost, rozwój i zdrowie. Ta naturalna siła wyraża się w ciele poprzez rozszerzanie i kurczenie się. Ten ruch jest obecny w każdej pojedynczej komórce, jak również w ciele jako całości.

Wszystko, co nas spotyka- każdy uraz, choroba, trauma, napięcie- wpływa na ten rytmiczny ruch, powodując zakłócenia jego płynności- opory, ograniczenia. Jeżeli pojawią się zaburzenia tego równomiernego przepływu, tej podstawowej witalności, powoduje to dolegliwości, dyskomfort i chorobę. Do zdrowia niezbędny jest bowiem ów rytmiczny, silny, zrównoważony wewnętrzny ruch.

W trakcie terapii czaszkowo-krzyżowej terapeuta ingeruje w te subtelne siły, umożliwiając wewnętrznym siłom uzdrawiającym organizmu uwolnić ograniczenia i opory, aby przywrócić równowagę i integrację oraz odzyskać zdrowie. To nie jest tylko powierzchowna ingerencja, terapia przenika do najgłębszych poziomów naszej istoty. Dotyk w terapii czaszkowo-krzyżowej jest niezwykle delikatny, gdyż interferuje z niezwykle subtelnymi siłami. I to właśnie z powodu tej łagodności ciało jest w stanie się zrelaksować, i ujawnia swoje najgłębsze tajemnice, pozwala przeniknąć do głębszych poziomów i otwiera się na uzdrowienie, ze świadomością bezpieczeństwa, czując, że nie jest zagrożone i że nie musi się bronić. I to właśnie dzięki tej łagodności stają się osiągalne głębsze poziomy ludzkiej istoty, niedostępne tradycyjnemu badaniu lekarskiemu czy metodom bardziej inwazyjnym.

Poprzez ten delikatny kontakt, Integracja Czaszkowo- Krzyżowa jest więc w stanie połączyć się i wzmocnić podstawową witalność organizmu, docierając do głęboko zakorzenionych przyczyn chorób. Terapia Czaszkowo- Krzyżowa to nie tylko doraźne naprawianie konkretnych uszkodzeń organizmu. Jej celem jest zintegrowanie jednostki, zaprowadzenie równowagi fizycznej, mentalnej i emocjonalnej.

W przypadku Amy jej poród był długi i traumatyczny. Na to traumatyczne przeżycie składał się agresywny fizyczny ucisk w czasie przedłużonego przechodzenia przez kanał rodny i strach dziecka, kiedy jego akcja serca wściekle się wahała, okresowo spadał dopływ tlenu, a jej dotychczasowe dziewięć miesięcy przytulnego życia w łonie matki dobiegło nagłego i dramatycznego końca.

Sytuacja ta pozostawiła dziewczynkę w stanie szoku, jej autonomiczny układ nerwowy uległ fizycznemu zgnieceniowi oraz „przebodźcowaniu”, jej splot słoneczny mocno, długotrwanie uciśnięty, jej układ trawienny skurczony, rozregulowany, jej całe ciało owładnięte strachem na podstawowym, fundamentalnym poziomie. I nic nie było jej w stanie pomóc, gdyż nikt nie był w stanie dotrzeć do utrwalonego w jej wnętrzu wstrząsu i uczucia strachu, również żadne leki nie działają